

Tango Kat – Irena Kwiatkowska

Kiedy ujrzałam go w knajpie "Pod Knotem"
Zabiło serce radosnym łomotem,
Zabiło serce, a ciało zadrzało,
Wiedziało, że się stało to,
Co stać się miało
A potem w nocie zbryzgane gwiazdami
Gdy moich pieszczot go znużył aksamit
On, dla rozrywki mnie bijał masami,
A ja szeptałam wtedy ciche słowa te:

Katuj!
Tratuj!
Ja przebaczę wszystko ci jak bratu
Męcz mnie!
Dręcz mnie
Ręcznie!
Smagaj, poniewieraj, steraj, truj!
Ech, butem,
Knutem,
Znęcaj się nad ciałem mem zepsutem!
Za cię,
Dla cię
W szmacie
Ja
Pójdę na kraj świata,
Kacie mój!

Kiedy zabrali go z knajpy "Pod Knotem"
Zabiło serce bolesnym łomotem,
Zabiło serce, a ciało zadrzało,
Wiedziało, że się stało to,
Co stać się miało
A teraz w nocie raniące gwiazdami
Na mego ciała spoglądam aksamit
I ślady razów rac***ąc ze łzami
Do fotografii jego szepczę słowa te:

Katuj!
Tratuj!
Ja przebaczę wszystko ci jak bratu
Męcz mnie!
Dręcz mnie
Ręcznie!
Smagaj, poniewieraj, steraj, truj!
Ech, butem,
Knutem,
Znęcaj się nad ciałem mem zepsutem!
Za cię,
Dla cię
W szmacie
Ja
Pójdę na kraj świata,
Kacie mój!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych